

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/wystawy/13712,Wiecej-Szybciej-Lepiej.html>
25.04.2024, 03:37

„Więcej - Szybciej - Lepiej”

Sześćdziesiąt lat temu w „Trybunie Robotniczej” ukazał się apel Wincentego Pstrowskiego, górnika z zabrzańskiej kopalni. Apel został zatytułowany „Kto wyrąbie więcej niż ja” i został uznany za początek ruchu współzawodnictwa pracy w powojennej Polsce. Od tego czasu przodownicy pracy stopniowo pojawiali się we wszystkich gałęziach przemysłu: od górnictwa, poprzez hutnictwo, aż do przemysłu stocznioowego i włókienniczego. Przewodzący trójki murarskie pojawiły się na wielkich placach budowy. Walka o jak najlepsze wyniki rozgorzała nawet wśród rolników i oborowych, a obraz kobiety-traktorzystki znany jest po dziś dzień.

Ówczesne władze prześcigały się w pomysłach, by jak największą liczbę obywateli zachęcić do wzięcia udziału we współzawodnictwie. Najlepsi przodownicy pracy otrzymywali szybkie awanse na wyższe stanowiska. Tak było w przypadku Bernarda Bugdoła, który z rębacza dołowego stał się dyrektorem jednej z kopalń. Dla tych, którzy w zakładowych rankingach plasowali się na najwyższych miejscach wśród przodowników pracy, czekały także samochody, motocykle, lampowe odbiorniki radiowe, a nawet mieszkania na nowo wybudowanych osiedlach.

Partia nie zapomiała również o młodzieży, dla której przygotowano dwa zloty młodych przodowników pracy: w 1952 i 1971 roku. Podczas kilkudniowej fety, koncertów i zabawy do białego rana młodzież usłyszała,



że „z nami jest Związek Radziecki, wspaniały kraj Lenina i Stalina, ojczyzna budowniczych komunizmu, ostoja wolnego ducha, nadzieja wszystkich ludzi pracy, wszystkich uciśnionych i pragnących sprawiedliwości”.

Jednak z biegiem czasu coraz mniej robotników chciało brać udział w wielkiej maszynie współzawodnictwa pracy. Społeczeństwo codziennie na własnej skórze przekonywało się, że duży wysiłek włożony w realizację przyjętych planów nie przekłada się na poprawę sytuacji gospodarczej kraju i zwiększenie stopy życiowej obywateli. W obronie wyzyskiwanych stanął m.in. Kościół katolicki, a przeciwnicy idei współzawodnictwa rysowali na murach żółwie – symbol zahamowania produkcji.

Te i wiele innych informacji można zobaczyć na wystawie „Więcej – Szybciej – Lepiej”, na której przedstawione zostały zarówno stare fotografie, jak i archiwalne dokumenty obrazujące rozwój współzawodnictwa pracy. A wszystko opatrzone zostało odpowiednim komentarzem, który przybliży widzowi tamtą rzeczywistość.

Wystawa została przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięi Narodowej w Katowicach. Autorami scenariusza i koncepcji są Robert Ciupa i Bogusław Tracz. Pomagali im Ewelina Janota i Marcin Niedurny. Konsultacji naukowej udzielił dr Adam Dziurok. Autorami projektu graficznego są Robert Ciupa i Bogusław Nikonowicz.





